



3 lipca 2018

OGÓLNOPOLSKIE

ECHO DNIA

Łazik marsjański z Politechniki trzeci na prestiżowych zawodach (s. 2)

Wielki sukces naszej ekipy. Na University Rover Challenge w Stanach Zjednoczonych zakwalifikowano tylko 36 najlepszych studenckich zespołów z całego świata.

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Awantura o marsz równości (s. 4)

Jak w Alejach NMP bezkolizyjnie pomieścić Marsz Równości i liczne manifestacje jego przeciwników? Receptę miała dać rozprawa administracyjna w urzędzie miasta. Czy dała – okaże się w niedzielę 8 lipca.

WYBORCZA.PL

Przedłużają ulicę Bór do Jagiellońskiej

Kolejne podejście częstochowskich drogowców do przedłużenia ul. Bór okazało się skuteczne. Zarys nowej drogi jest już dobrze widoczny, ale prace jeszcze potrwać. Zadanie jest współfinansowane przez prywatnego inwestora.

DZIENNIK ZACHODNI

Prezydenci będą zarabiać mniej, ale dopiero po wyborach (s. 3)

Jarosław Kaczyński zapowiadał obniżkę pensji samorządowców jako odpowiedź na oczekiwania społeczeństwa.

Nowy uniwersytet już może się pochwalić nowym kierunkiem (s. 8)

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza dopiero co świętował przemianowanie na uniwersytet, a już otwiera kolejny kierunek studiów „Język niemiecki w obrocie gospodarczym”.

Miasto walczy o dotację na odwodnienie. Trzeba 22 miliony zł



Częstochowa będzie się starać o dofinansowanie na odwodnienie dzielnicy Północ. Chodzi o ponad 10 mln zł wsparcia dla inwestycji w rejonie ulic Lawendowej, Hiacyntowej i św. Brata Alberta, która zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów.

CZESTOCHOWSKIE24.PL

Powstanie Specjalne Technikum

Od 1 września przy ul. Krótkiej w Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych zacznie działać Technikum Specjalne nr 13.

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/powstanie-specjalne-technikum/>

NASZEMIASTO.PL

Marsz Równości w Częstochowie dojdzie do skutku? Miasto jutro podejmie decyzję

Organizatorzy zapowiedzieli na 8 lipca I Marsz Równości w Częstochowie.

<http://lubliniec.naszemiasto.pl/arttykul/marsz-rownosci-w-czestochowie-dojdzie-do-skutku-miasto,4710837,art,t,id,tm.html>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Planowane manifestacje? Rozprawa administracyjna?

Na najbliższą niedzielę w centrum Częstochowy zaplanowano kilkanaście zgromadzeń. W związku z tym Urząd Miasta zorganizował rozprawę administracyjną.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,37478,Planowane-manifestacje-Rozprawa-administracyjna-audio-.html#.WzscJmdDuUk>

RADIOJURA.COM.PL

Manifestacje światopoglądowe nie tylko w Warszawie

Na 8 lipca chęć przeprowadzenia zgromadzenia przesłało do częstochowskiego magistratu kilka grup.

<https://www.radiojura.pl/manifestacje-swiatopogladowe-nie-tylko-w-warszawie.html>

TVNTL.PL

Seniorzy działają w Częstochowie

Jeśli nie wydarzy się nic nadzwyczajnego, to po raz ostatni przed jesienią odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Seniorów w Częstochowie.

<http://tvntl.pl/2018/07/01/kurier/seniorzy-dzialaja-czestochowie>



ECHO DNIA



Łazik marsjański z Politechniki trzeci na prestiżowych zawodach

Wielki sukces naszej ekipy. Na University Rover Challenge w Stanach Zjednoczonych zakwalifikowano tylko 36 najlepszych studenckich zespołów z całego świata.



Nasza ekipa podczas zawodów.

Łazik marsjański drużyny Impuls z Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach zajął trzecie miejsce w prestiżowych, międzynarodowych zawodach tego typu sprzętu, czyli University Rover Challenge, które odbyły się nieopodal Hanksville w stanie Utah, w USA.

Sukces, który grupa osiągnęła w Stanach Zjednoczonych pokazuje, że jej praca jest na światowym poziomie. Co ciekawe, członkowie koła naukowego Impuls swój łazik zbudowali samodzielnie - od podstaw.

Nasz łazik przystosowany został do trzech głównych zadań: pomocy

astronautom, czyli przejazdu po trudnym, skalistym terenie, przewiezienia narzędzi z punktu do punktu i wskazania narzędzi ludziom, którzy mogliby dotrzeć na Marsa.

Kolejną konkurencją była jazda autonomiczna po terenie - otrzymaliśmy współrzędne GPS, a łazik miał dotrzeć w konkretne miejsce z dokładnością do jednego metra. Następnym, dość trudnym zadaniem, było pobranie próbki gruntu w celu zbadania czy na Marsie istniało lub mogłoby istnieć życie - informuje doktor Paweł Łaski, opiekun koła naukowego Impuls Politechniki Świętokrzyskiej.

W sumie w tym roku do rywalizacji w University Rover Challenge przy-

stąpiło 36 zespołów z 10 krajów, w tym sześć drużyn z Polski.

Celem zawodów jest przygotowanie inżynierów i myśli technologicznej, ale i przyzwyczajenie ludzi do myśli, że kiedyś będą na Marsie. Szkolony jest sztab ludzi, który kiedyś pewnie będzie projektował urządzenia mogące wyładować na tej planecie. Rozwijana jest technologia bezprzewodowej komunikacji, bezprzewodowej wizji w warunkach trudnych. Formuła zawodów z roku na rok staje się coraz bardziej zaawansowana, a nacisk kładzie się na autonomię pojazdu robotycznego, czyli łazika - mówi Paweł Łaski.

Kielecki zespół ma na koncie już kilka sukcesów. Do tej pory dwukrot-

nie zdobył drugie miejsce w europejskiej edycji zawodów, a teraz miał szansę powalczyć o podium z najlepszymi drużynami świata.

University Rover Challenge to międzynarodowe zawody łazików marsjańskich budowanych przez studentów. Rozgrywane są na pustyni, w pobliżu analogu bazy marsjańskiej Mars Desert Research Station. W tym roku trwały od 31 maja do 2 czerwca.

Podczas zmagania pojazdów robotycznych wysokie miejsca zajęły też inne polskie drużyny - wygrał PCz Rover Team z Politechniki Częstochowskiej, a czwarty był zespół Raptors z Politechniki Łódzkiej.



Polscy uczestnicy zawodów w Stanach Zjednoczonych podczas ogłoszenia wyników.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

AWANTURA O MARSZ RÓWNOŚCI

Jak w Alejach NMP bezkolizyjnie pomieścić Marsz Równości i liczne manifestacje jego przeciwników?

Receptę miała dać rozprawa administracyjna w urzędzie miasta. Czy dała – okaże się w niedzielę 8 lipca. Może być gorąco

DOROTA STEINHAGEN

Właśnie na niedzielę 8 lipca został zaplanowany pierwszy w historii **Częstochowy** Marsz Równości. Jego organizatorzy planowali powędrować z pl. Daszyńskiego do al. Sienkiewicza, czyli stóp Jasnej Góry. Nie ukrywają, że celowo – chcieli w ten sposób zaprotestować gościnności, z jaką paulini witają nacjonalistów w progach narodowego sanktuarium. Zanim jednak formalnie zgłosili swoją manifestację, zdradzili się z planami na Facebooku. W efekcie na 8 lipca w **Częstochowie** zgłoszonych zostało kilkanaście manifestacji. W samych Alejach – siedem. Młodzież Wszepoch-

ska, ONR, środowiska pro-life. „Reduta Niepokalanej” – by bronić Jasnej Góry i Najświętszej Panny przed profanacją. „Rodzina siłą narodu” – bo tamci żądają praw dla środowisk LGTB. „Nie chcemy politycznej poprawności, chcemy naszej wolności” – bo taki marsz promuje dewiacje.

Marsz Równości w Alejach został zgłoszony dopiero jako piąty w kolejności, a zgodnie z nowym prawem o zgromadzeniach, kto pierwszy, ten lepszy. Chyba że jeden organizator trochę ustąpi innemu, by dochować zasady, że dla bezpieczeństwa manifestacje mają się do siebie nie zbliżać bardziej niż na sto metrów.

Na godz. 13 wczoraj organizatorzy wszystkich demonstracji planowa-

nych w Alejach zostali zaproszeni do urzędu miasta na tzw. rozprawę administracyjną. Przyszli ze stronnictwami, żeby ich wspierali. Zjawili się nawet dwie **częstochowskie** radne.

Jolanta Urbańska z PO: - Żeby mieć pewność, że formalności zostały zachowane. Nie chciałabym, żeby **Częstochowa** była jedynym miastem, które zakazuje Marszu Równości z powodów ideologicznych.

Justyna Kielesińska z PiS: - Żądam wstrzymania Marszu Równości jako kompromitującego **Częstochowę** w oczach opinii publicznej w Polsce i całego świata. Ponieważ jest duchową stolicą Polski, takiego marszu nie powinno tu być. Za blisko tronu Matki Boskiej.

Jolanta Włodarkiewicz-Piątek, naczelniczka wydziału spraw obywatelskich przygotowała propozycję, kto i na ile powinien ustąpić, by się wszyscy mogli pomieścić w Alejach. Jedni na pl. Daszyńskiego stana bliżej ul. Berka Joselewicza, a inni bliżej kościoła św. Zygmunta. Marsz „Rodzina siłą narodu” przejdzie szybciej, niż planował, a Marsz Równości wystartuje później.

W przeciwnikach Marszu Równości te próby wzbudzały jedynie pobłażliwe uśmiešky. Jeśli komuś byli gotowi pójść na rękę, to tylko „swomim”. Poza jednym wyjątkiem, grzecznym i uprzejmym. Bo pewien **częstochowski** restaurator, znany z tego, że w swoim lokalu nie przyjmuje m.in. „multikulti, multisek, genderowców,

sędziów czy lewaków”, co rusz przewywał rozprawę zarzutami, że prowadzący ją nie znają przepisów.

Tak czy inaczej – dla Marszu Równości miejsca w Alejach już nie starczyło. - Musicie zmienić dzień, godzinę lub miejsce - usłyszeli jego organizatorzy.

Zmienili. Chcą pójść o godz. 10 z pl. Daszyńskiego, wcześniej, niż sobie czas zarezerwowały wszystkie inne, przeciwnie im manifestacje. Potem o godz. 12 z pl. Biegańskiego do III alei. A potem demonstrować w podjasnogórskim parku Staszica, bo tam nikt poza nimi manifestacji nie zgłosił.

Urząd miasta ma czas do środy, by ostatecznie zdecydować, kto może demonstrować i gdzie. ●

WYBORCZA.PL

Częstochowa. Przedłużają ulicę Bór do Jagiellońskiej

Kolejne podejście **częstochowskich** drogowców do przedłużenia ul. Bór okazało się skuteczne. Zarys nowej drogi jest już dobrze widoczny, ale prace jeszcze potrwać. Zadanie jest współfinansowane przez prywatnego inwestora.

Nie jest to pierwsze podejście Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu do tej inwestycji. W ubiegłym roku drogowcy rozpisali przetarg, lecz trzeba było unieważnić całe postępowanie. MZDiT miał na inwestycję zarezerwowane ponad 770 tys. zł, a najniższa ze złożonych ofert opiewała na blisko 1,7 mln zł. Różnica była na tyle duża, że nie było innej możliwości, niż anulowanie przetargu i odłożenie inwestycji na kolejny rok.

W drugim przetargu, jedyna złożona oferta również przewyższała kwotę, którą zarząd dróg planował przeznaczyć na to zadanie. Drogowcy zarezerwowali na ten cel 1,22 mln zł. Kiedy na początku roku MZDiT opublikował swoje plany przetargowe, wartość przedłużenia ul. Bór była szacowana na trochę ponad milion złotych. Jedyny oferent, który wziął udział w postępowaniu wycenił jednak realizację inwestycji na 1,35 mln zł. Tym razem różnica nie była tak duża i udało się parafować umowę. Drugie tyle dokłada prywatny inwestor, który na swój koszt zrealizuje część robót. Po stronie MZDiT leży wybudowanie ulicy i jej oświetlenie, z kolei inwestor ze swojej strony wykona m.in. chodnik.



Prezydenci będą zarabiać mniej, ale dopiero po wyborach

Marcin Zasada
m.zasada@dz.com.pl



Polityka samorządowa

Jarosław Kaczyński zapowiedział obniżkę pensji samorządowców jako odpowiedź na oczekiwania społeczeństwa. W praktyce ktoś się z nimi wyraźnie rozmija.

Kulminację wszystkich absurdów związanych z procesem cięć wynagrodzeń w samorządach zobaczyliśmy w Katowicach. Podczas ostatniej sesji uchwałę obniżającą pensję prezydentowi Marcinowi Krupie odrzucono głosami jego Forum Samorządowego oraz Śląskiej Partii Regionalnej.

Za redukcją zarobków prezydenta był PiS, który... jest z Forum w koalicji i poprze Krupę w jesiennych wyborach samorządowych. Na nie mniejszą gimnastykę zdobyli się radni PO, którzy, razem z PiS, głosowali za obniżką. Przypomnijmy, że Platforma uważa pomysł zmniejszania o 20 proc. pensji samorządowców za populizm i jest mu programowo przeciwna. Dlatego, niezależnie od lokalnych sympatii politycznych, radni PO nie przykładali ręki do obniżania wynagrodzeń prezydentów w takich miastach jak Jaworzno czy Ruda Śląska.

- Uważamy, że sprawa wysokości zarobków samorządow-

ców to dziś gra PiS, której skutkiem jest działanie na szkodę całego samorządu. My w tej grze nie powinniśmy uczestniczyć - mówi Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca i członek władz regionalnych Platformy.

Dlatego właśnie Chęciński głosowanie radnych PO w Katowicach nazywa „głupim i przykrym”.

- Niezależnie od tego, czy prezydenta lubimy, czy nie, nie przykładamy ręki do obniżania mu pensji, bo to psucie samorządu. Skoro PO wspiera samorząd, głosowanie razem z PiS w tej sytuacji jest działaniem na szkodę PO - dodaje Chęciński.

W Bytomiu byli pierwsi

Radni PO w Katowicach nie unikną pewnie dyscyplinujących rozmów z władzami partii. Z drugiej strony jednak, podobną decyzję samorządowcy Platformy podjęli w Bytomiu. Zarobki prezydenta Damiana Bartyli zostały zmniejszone głosami PiS, PO i lokalnego ugrupowania SBB.

- O obniżenie pensji prezydenta wnioskowaliśmy już w sierpniu ubiegłego roku, gdy prezydent nie dostał absolutarium. Wtedy nasz wniosek utknął w komisji - tłumaczy radny Michał Bieda. - Trudno by nam było wytłumaczyć, dlaczego dziś zmieniliśmy zdanie i uważamy, że prezydent jednak zasługuje na wyższe zarobki.

Wyjątkowym przykładem są też Łędziny, gdzie radni ścięli zarobki burmistrz Kry-

styny Wróbel o ponad połowę: z 10 428 do 5 520 zł netto. Wyjaśnienie? Nowe przepisy, ale nie tylko: „Ustalenie nowej wysokości wynagrodzenia burmistrza powinno (...) również pozwolić pokryć duże straty z tytułu odszkodowań, jakie z budżetu miasta trzeba było wypłacić za błędne decyzje burmistrza w sprawach pracowniczych, w tym uznanych przez sąd za bezprawne” - napisali radni w Łędzinach.

Pensja szefa GZM bezpieczna

Podobnych dylematów nie było w takich miastach jak Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Tychy, Częstochowa czy Rybnik. Ich prezydenci nadal będą zarabiać tyle samo. Do następnych wyborów. Po nich kolejne ustalenie prezydenckiego wynagrodzenia będzie odbywać się w oparciu o nowe rozporządzenie.

Podczas ostatniej sesji zgromadzenia ci sami samorządowcy opowiedzieli się przeciwko obniżce wynagrodzenia Kazimierza Karolczaka, przewodniczącego zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. To kolejny ciekawy przypadek - z racji braku kadencyjności szefa GZM, jego zarobki są bezpieczne po tych i nawet następnych wyborach (chyba że kadencyjność wprowadzi nowelizacja ustawy metropolitalnej). Obniżka byłaby możliwa tylko w sytuacji, w której zgromadzenie odwołałoby dotychczasowego przewodniczącego i wybrało nowego. ©

OBNIŻKI W PRAKTYCE

MARSZAŁEK ZARABI MNIEJ. ILE? 5 ZŁ 70 GR

W kreatywny sposób z obniżkami pensji w samorządach zmierzli się w woj. mazowieckim. Marszałek Adam Struzik będzie zarabiał dokładnie 12 tys. 520 zł, o 5 zł 70 gr mniej niż dotychczas. Jak informowało biuro prasowe urzędu marszałkowskiego, pensja zasadnicza marszałka została obniżona zgodnie z rozporządzeniem. Radni przyznali jednak marszałkowi dodatek specjalny związany z przewodniczeniem przez najbliższe pół roku Konwentowi Marszałków.

NIE MA OBNIŻEK, SĄ PODWYŻKI

Są miasta, w których prezydentem nie obniżono pensji. Zamiast obniżyć dostali podwyżki. Radni w Białymstoku przegłosowali symboliczny wzrost wynagrodzenia prezydenta Tadeusza Truskolaskiego: o 29 zł. To niewiele w porównaniu z Ignacym Odważnym, burmistrzem kilkunastotysięcznego Sulechowa (woj. lubuskie). Od lipca zarobi on 372 zł brutto więcej niż do tej pory.



Uczelnia w czerwcu hucznie świętowała przemianowanie na ośrodek uniwersytecki

Nowy uniwersytet już może się pochwalić nowym kierunkiem



Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Częstochowa

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza dopiero co świętował przemianowanie na uniwersytet, a już otwiera kolejny kierunek studiów „Język niemiecki w obrocie gospodarczym”.

Nowy kierunek na Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym im. Jana Długosza w Częstochowie będzie można studiować od 1 października tego roku. Są trzyletnie studia dualne o profilu praktycznym - uczysz się i pracujesz! Nowy kierunek studiów został stworzony przez pracowników Instytutu Filologii Obcych dr Małgorzatę Niemiec-Knaś i dr. Andrzeja Skwarę.

Głównym celem projektu było stworzenie programu studiów dualnych o profilu praktycznym z płatnymi stażami dla studentów (w ZF TRW Europejskie Centrum Obsługi Finansowej) i podniesienie szans dla 18 przyszłych studentów Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie do wejścia na rynek pracy. Okres trwania studiów zaplanowano od 1 października 2018 roku do września 2021 roku. Studenci kierunku mogą oczeki-

wać nauki języka niemieckiego biznesu, języka angielskiego biznesu, rachunkowości i kompetencji społecznych. W trakcie rekrutacji jest wymagana matura z jednego wybranego języka obcego. W przypadku języków: kształcenie j. niemieckiego od poziomu A1/A2, a kształcenie j. angielskiego od poziomu B1 (matura podstawowa). W każdym roku przez trzy miesiące studenci będą odbywać płatny staż w wysokości najniższej pensji krajowej.

- Czekamy na ludzi, którzy chcą dobrze poznać język - mówi dr Małgorzata Niemiec-Knaś. - Przy rekrutacji na ten kierunek z kandydatami odbędziemy rozmowy kwalifikacyjne.

Uruchomienie nowego kierunku to dobra informacja dla największego pracodawcy

w regionie, firmy ZF, która rozszerza swoją działalność produkcyjną i inżynierską w Polsce w zakresie zaawansowanych elektronicznych systemów bezpieczeństwa. Koncern właśnie rozpoczął budowę nowego zakładu produkcyjnego i biurowca w Częstochowie.

Budowa nowego oddziału na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na częstochowskich Skorkach rozpoczęła się od symbolicznego wbicia łopaty we wtorek 5 czerwca. Całość ma być gotowa w przyszłym roku. Nowa hala i biurowiec ma dać pracę ponad 500 osobom. Obecnie koncern zatrudnia w Polsce 8 000 pracowników, z czego około 6 300 pracuje przy produkcji i w dziale administracji zakładów w Częstochowie.
©© (WSP.JS)



Miasto walczy o dotację na odwodnienie. Trzeba 22 miliony zł

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
bromanek@dtz.com.pl

Częstochowa będzie się starać o dofinansowanie na odwodnienie dzielnicy Północ. Chodzi o ponad 10 mln zł wsparcia dla inwestycji w rejonie ulic Lawendowej, Hiacyntowej i św. Brata Alberta, która zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów. Do złożenia wniosku upoważniła prezydenta Rada Miasta.

Projekt „Odwodnienie dzielnicy Północ w Częstochowie” - w ramach Działania 2.1 Adaptacja do zmian klimatu wraz z zabezpieczeniem i zwiększeniem odporności na klęski żywiołowe, w szczególności katastrofy naturalne oraz monitoring środowiska Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, współfinansowany ze środków Funduszu Spójności - realizowany będzie przez Gminę Miasto **Częstochowa** w latach 2019-2020.

Wartość kosztorysowa inwestycji wynosi ponad 22 mln 650 tys. zł brutto. Planowane dofinansowanie to ponad 10 mln, a udział środków własnych wynosi nieco ponad 12 mln zł.

Celem przedsięwzięcia jest uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi, co zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów. Planowany do realizacji projekt przewiduje budowę ul. Lawendowej, ul. Hiacyntowej oraz rozbudowę ul. św. Brata Alberta - na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Makuszyńskiego.

Na ul. Lawendowej zostanie wybudowany nowy układ drogowy (m.in. jezdnia asfaltowa, chodnik od strony południowej, zjazd, przejście dla pieszych), kanalizacja deszczowa, sieć oświetlenia ulicznego i kanał technologiczny. Sieci elektroenergetyczne będą przebudowane. W pasie drogowym, na długości ponad 200 m, zapro-

jektowano jezdnie o szerokości 5 m, a wzdłuż ulicy - zjazdy indywidualne i publiczne. Dla ruchu pieszego przeznaczone będą jednostronne chodniki o szerokości 2 m. Na skrzyżowaniach przekraczanie jezdni ułatwią pieszym tzw. miejsca akumulacji z mocno obniżonym krawężnikiem. Kanalizacja deszczowa odprowadzi wody opadowe i roztopowe do zbiornika chłonno-odparowującego. Ulica będzie też oświetlona oprawami LED na 8 słupach.

Na ul. Hiacyntowej zostanie wybudowany nowy układ drogowy (m.in. jezdnie asfaltowa, chodnik od strony południowej, zjazd, przejście dla pieszych i skrzyżowanie z ulicą podrzędna). Powstaną też: kanalizacja deszczowa, sieć oświetlenia ulicznego i kanał technologiczny. W pasie drogowym zbudowana zostanie jezdnie asfaltowa o szerokości 5 m, chodnik o szerokości 2 m. Zaprojektowano także 6 zjazdów, skrzyżowanie z ulicą podrzędna oraz dwa przejścia dla pieszych. Powstaną też kanalizacja deszczowa z przyłączami do posesji oraz otwarty zbiornik chłonno-odparowujący o czynnej pojemności prawie 1200 m³.

Na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Makuszyńskiego rozbuduje się ul. św. Brata Alberta. Projekt zakłada przebudowę ulicy wraz z przyłączami, budowę oświetlenia oraz kanału technologicznego wraz ze studniami. Jezdnie asfaltowa - z poszerzeniem na jednym z łuków - będzie miała szerokość 6 m. Zaprojektowano obustronne opaski bezpieczeństwa, obustronne chodniki, dwukierunkową, asfaltową drogę rowerową o szerokości 2 m. Będą aż 73 zjazdy, trzywylotowe skrzyżowania z ulicami podrzędnymi, czterowylotowe skrzyżowania z ul. Makuszyńskiego i ul. Jemiolową, dwa przejścia dla pieszych oraz przejazd dla rowerzystów. ©©



W lipcu zakończone zostaną prace związane z odwodnieniem dzielnicy Grabówka. Prace obejmą również Kiedrzyń



Powstanie Specjalne Technikum

Od 1 września przy ul. Krótkiej w Częstochowie w Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych **zacznie działać Technikum Specjalne nr 13**. Placówka będzie pierwszą w Częstochowie specjalną ponadpodstawową szkołą techniczną dla uczniów z niepełnosprawnościami, w normie intelektualnej.

W Technikum Specjalnym nr 13 realizowane będą dwa kierunki kształcenia: technik informatyk i technik logistyk. Ukończenie szkoły umożliwi nie tylko uzyskanie kwalifikacji zawodowych czy świadectwa dojrzałości, ale przede wszystkim da szansę na uspołecznienie i samodzielne funkcjonowanie w dorosłym życiu.

Nauka będzie trwała cztery lata (dla uczniów kończących gimnazjum) bądź pięć lat (dla absolwentów szkół podstawowych). Podstawa programowa będzie taka sama jak w szkołach ogólnodostępnych. Indywidualizacji nauczania będą sprzyjać zajęcia w mało licznych klasach, uzupełnione o specjalistyczne zajęcia dostosowane do konkretnej osoby. W trzeciej klasie będą się odbywać praktyki pozaszkolne w zakresie wybranych kierunków.

Kadra ZSIS ma doświadczenie w nauczaniu przedmiotowym na różnych poziomach, prowadzeniu specjalistycznych zajęć rewalidacyjnych (mających na celu przywrócenie uczniom możliwie pełnej sprawności) oraz innych zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla młodzieży o specjalnych potrzebach. Atutem ZSIS jest też dogodna lokalizacja w centrum miasta. Szkoła dysponuje doskonałą bazą - m.in. przestronnymi salami, świetlicą, dwiema pracowniami komputerowymi, biblioteką z Multimedialnym Centrum Informacyjnym, pełnowymiarową salą gimnastyczną, siłownią i salą korekcyjno-rehabilitacyjną, pracowniami stymulacji polisensorycznej czy rewalidacji indywidualnej, a także pracowniami kształcenia zawodowego.

Częstochowa od wielu lat prowadzi działania upowszechniające wiedzę na temat praw osób z niepełnosprawnością oraz trudności, z którymi się zmagają. Propaguje postawy akceptacji i tolerancji wobec tych osób, przeciwdziałając ich dyskryminacji i wykluczeniu. Każdego roku, w związku ze Światowym Dniem Wiedzy na Temat Autyzmu, w mieście organizowana jest akcja „Zapał się na niebiesko dla autyzmu”. Utworzenie Technikum Specjalnego nr 13 jest zgodne z Programem Działań na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2014-2020.



Marsz Równości w Częstochowie dojdzie do skutku? Miasto jutro podejmie decyzję

Ponad miesiąc temu na Facebook'u pojawiło się wydarzenie informujące o I Marszu Równości w Częstochowie. "Przenieśmy tęcza solidarność od Placu Daszyńskiego aż po Jasną Górę, gdzie pozdrowimy Paulinów. I Marsz Równości w Częstochowie przejdzie pod hasłem: "SOLIDARNOŚĆ NASZĄ BRONIĄ, HOMOFOBY NIECH SIĘ GONIĄ" - informują organizatorzy.

Niestety organizatorzy zgłosili marsz... za wcześnie. Prawo o zgromadzeniach publicznych mówi, że zgłoszenia należy dokonać między 30 a 6 dniem poprzedzającym wydarzenie. I to wykorzystali organizatorzy innych zgromadzeń i marszów, którzy zgłosili je w wymaganym terminie. Pierwsze zgłoszenie wpłynęło 8 czerwca, 35 sekund po północy. Po nim zgłoszono kolejne trzy, które poprzedzały Marsz Równości. Ten ostatni został zgłoszony o godz. 4:44 i był piąty. A po nim kolejny organizator zgłosił w sumie aż 6 zgromadzeń.

Dlatego Urząd Miasta zorganizował specjalną rozprawę administracyjną, na której miało dojść do negocjacji w sprawie zgromadzeń. Ale organizatorzy wszystkich, innych marszów (m.in. wyrażających sprzeciw wobec dewiacji seksualnych) godzili się na ustępstwa jedynie wobec siebie, ale nie wobec Marszu Równości. Jego organizatorzy po krótkiej przerwie zdecydowali się na zmianę godziny marszu z godz. 16 na godz. 10. W godz. 10-12 ma on przejść od Placu Daszyńskiego do Placu Biegańskiego, a później od godz. 12 do 14 z Placu Biegańskiego w III aleję NMP.

Miasto ma podjąć ostateczną decyzję w sprawie zgromadzeń jutro, ale nie wiadomo, czy Marsz Równości o nowej porze się odbędzie, bo organizatorzy innych wydarzeń, którzy wcześniej deklarowali wolę zmiany godziny swoich zgromadzeń, po stanowisku Małgorzaty Mróz, organizatorki Marszu Równości, zdecydowali się zmienić swoje stanowisko.

Dyskusja podczas rozprawy administracyjnej była niezwykle gorąca. Radna PiS, Justyna Kielesińska odczytała oświadczenie, w którym żądała, aby prezydent nie wyraził zgodę na Marsz Równości, bo to uwłacza Duchowej Stolicy Polski. Natomiast radna Jolanta Urbańska, wypowiadając się, jak podkreślała, jako mieszkanka stwierdziła, że jest przeciwna "ubrunatnianiu miasta".

O zdanie prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka została zapytana Agata Wierny, pełnomocnik prezydenta ds. równości.

- Nam zależy na tym, żeby wszyscy mieli prawo do wyrażania swoich poglądów w zgodzie z prawem - mówiła Agata Wierny.

8 lipca wszystkie służby zostaną postawione w Częstochowie w stan pełnej gotowości, bo tego samego dnia odbywa się na Jasnej Górze Pielgrzymka Rodziny Radia Maryja.



PLANOWANE MANIFESTACJE. ROZPRAWA ADMINISTRACYJNA. 🎵

DATA: 02-07-2018



fat. Ryszard Storka

Na najbliższą niedzielę w centrum Częstochowy zaplanowano kilkanaście zgromadzeń.

W związku z tym Urząd Miasta zorganizował rozprawę administracyjną. Magistrat chce, by organizatorzy wspólnie ustalili zmiany pozwalające, uczestnikom tych wydarzeń bezpiecznie manifestować swoje poglądy.

– Prawo nie pozwala na przeprowadzenie tylu zgromadzeń w tych samych miejscach i o tej samej porze – mówi Agata Wierny, pełnomocnik prezydenta Częstochowy ds. równych szans.



Na niedzielę manifestacje zaplanowały między innymi organizacje o poglądach prawicowych i lewicowych. Przez centrum Częstochowy ma przejść między innymi Marsz Równości. Jego organizatorzy uważają, że inne stowarzyszenia celowo planują swoje wydarzenia na ten sam dzień.

– Może to być próba zablokowania naszego marszu – mówi Małgorzata Mróz, organizatorka Marszu Równości w Częstochowie.



Rozprawa administracyjna będzie podstawą do podjęcia decyzji o tym, które organizacje i w jakim zakresie będą mogły przeprowadzić swoje zgromadzenia. Urząd Miasta poinformuje o tym najpóźniej w środę.

Autor: Krzysztof Stabikowski /rs/



Manifestacje świątopoglądowe nie tylko w Warszawie

2 lipca 2018



Na 8 lipca chęć przeprowadzenia zgromadzenia przestało do częstochowskiego magistratu kilka grup. Dlatego dzisiaj w Urzędzie Miasta odbędzie się specjalne spotkanie dla wszystkich organizatorów.

[Poleć](#)



Celem jest ustalenie takich tras przemarszu, i godzin by każda ze stron miała możliwość demonstracji własnych poglądów.



wyjaśniła Agata Wierny Pełnomocniczka Prezydenta Miasta Częstochowy ds. równych szans.